didaskalia
gazeta teatralna

Z numeru: **Didaskalia 177**
Data wydania: październik 2023
Źródło: https://didaskalia.pl/pl/artykul/13-future-female

/ ZAGRANICA

„13. The Future is Female”

Maria Sławińska

Holland Festival w Amsterdamie, 1 czerwca – 1 lipca 2023

Holland Festival to jeden z większych festiwali sztuk performatywnych w Europie. Odbywa się w Amsterdamie, mieście, które z łatwością może przyjąć dużo swobodnych działań twórczych. To tam w czerwcu, kiedy słońce aktywnie zaczyna prażyć, trwa festiwal, który łączy wiele dziedzin twórczych, a zaproszeni artyści pochodzą z różnych stron świata. Kilkadziesiąt wydarzeń odbywa się w trakcie całego czerwca w dwudziestu różnych miejscach – od instytucjonalnych teatrów, przez małe przestrzenie galeryjne i siedziby fundacji, do poprzemysłowych hal zaadaptowanych na potrzeby sztuki.

Potrzeba przekraczania ram i otwarcie się na świat traktowany jako zbiór różnorodności to główne idee wydarzenia. W tym duchu tworzony jest program festiwalu, który zawiera spektakle teatralne, wystawy, koncerty, performanse, warsztaty, instalacje wideo, dyskusje i dodatkowe aktywności, a także wydarzenia na granicy wymienionych gatunków. Aby ułatwić

poruszanie się po tej mapie, organizatorzy podzielili wydarzenia na trzy pule, które określają też intensywność i powagę wrażeń, jakie możemy zdobyć na festiwalu. Te kategorie to My First HF, Go Easy HF i Die Hard HF. Dodatkowo festiwalowicze mogli posłuchać podcastu o występujących artystach i ich twórczości. Nie dziwi więc, że publiczności zdecydowanie nie brakowało.

Festiwal odbywa się od 1947 roku, co obecnie owocuje siedemdziesiątą szóstą edycją. W kategorii dorobku historycznego i ciągłości odbywania się wydarzenia plasuje to festiwal równie wysoko, co Festiwal Teatralny w Awinionie. W polskim środowisku artystycznym niewiele słychać jednak o tym wydarzeniu. W programie tegorocznej edycji można znaleźć dwa krajowe elementy. Chociaż trafniej byłoby określić twórczość, a przede wszystkim rozpoznawalność Olgi Tokarczuk i reżysera Łukasza Twarkowskiego jako międzynarodowe. To właśnie teatralna adaptacja *Prowadź swój pług przez kości umarłych* Tokarczuk w reżyserii Simona McBurneya zainaugurowała tegoroczną edycję. Założyciel teatru Complicité słynie z innowacyjnego wykorzystania technologii na scenie, co sprzyja budowaniu surrealistycznych obrazów scenicznych. W takim stylu wystawiona została historia Janiny Duszejko. Podjęty w spektaklu temat życia w zgodzie z naturą powracał w kolejnych wydarzeniach festiwalowych.

Wyjście naprzeciw społecznym trendom obecnym we współczesnym świecie pokazuje cykl „Future Feminism”. Jego pomysłodawczynią i organizatorką jest ANOHNI, „artystka stowarzyszona” festiwalu. ANOHNI wspierała swoją twórczą działalnością wiele inicjatyw, jej obecność inspirowała całą organizację festiwalu. ANOHNI to transpłciowa artystka wizualna, kompozytorka i piosenkarka znana z zespołu Anohni and the Johnsons. Już kilkakrotnie gościła na Holland Festival. ANOHNI aktywnie działa na rzecz

praw osób ze środowisk wykluczonych. Była organizatorką jednej z wystaw, niezwykle intrygujących – nie tylko z powodu tematu, ale również sposobu aranżacji. Ekspozycja *She Who Saw Beautiful Things* opowiada nieoczywistą historię artystki Julii Yasudy, która również na pewnym etapie życia (dosyć późnym) zdecydowała się na tranzycję. Jednym z elementów składających się na tę opowieść, jest wystawa fotografii autorstwa Eriki Yasudy – żony artystki. To właśnie ona jako pierwsza zauważyła kobiece piękno w swoim mężu i pielęgnowała je, dając mu przestrzeń, aby i on o nie zadbał. Zbiór zdjęć prezentuje szczerą i pełną zaufania bliską relację między nimi. Co ciekawe, nowocześnie zaaranżowana wystawa wpisana została w archaiczną muzealną przestrzeń Huis Willet-Holthuysen mieszczącego się w XVII-wiecznym domu. W zwiedzaniu domu Luizy Holthuysen, XIX-wiecznej kolekcjonerki sztuki, nie ma nic poruszającego, żywego, korelującego z obecną rzeczywistością. Ożywia i urzeczywistnia tę przestrzeń dopiero wystawa Yasudy.

„Future Feminism" to wydarzenie, które ANOHNI zapoczątkowała z zaprzyjaźnionymi artystkami już w 2014 roku. To wtedy ANOHNI, Kembra Pfahler, Johanna Constantine, Bianca i Sierra Casady przedstawiły rodzaj manifestu, na który składa się trzynaście punktów i który dotyczy funkcjonowania kobiet i transkobiet w świecie oraz rozwoju feminizmu. Takie zdania jak: „2. Feminizm przyszłości wymaga udziału wszystkich ludzi" lub „5. Uwolnić mężczyzn od ich roli obrońców i drapieżników" zostały wygrawerowane na dyskach z różowego kwarcu. W 2014 roku był to element wystawy w galerii w Nowym Jorku. Podczas tegorocznego Holland Festival kręgi zawieszone zostały na ścianie w Muzikegebouw. W otoczeniu tego artystycznego manifestu odbywały się wydarzenia z nurtu „Future Feminism", czyli koncert duetu CocoRosie, debata o kobiecości, performanse takie jak *Ceremonia inicjacji kamienia*, czy wykład performatywny *J'offrre*

mes yeux pour qu'un aveugle voie… Autorka wykładu, Bianca Casady, chcąc przedstawić swoje polityczne obawy na temat rozwoju feminizmu, zestawia go ze sztuczną inteligencją. Wykorzystuje narzędzie Al, aby przetworzyć swoje słowa. Półnaga artystka pomalowana na biało występuje na scenie w duecie z laptopem, w którym co jakiś czas uruchamia zdania dotyczące feminizmu wypowiadane przez robota. Głos robota jest jednak słabo rozumiany. Odbiór to rodzaj psychodelicznego obcowania z nieokreśloną postacią.

W nurcie teatralnym ciekawe były *Bachantki* Eurypidesa w reżyserii Elli Papakonstantinou. Pochodząca z Grecji artystka wytworzyła futurystyczny świat, w którym losy człowieka zdeterminowane są przez rodzaj płci; w kreacji bohaterów przewrotnie panuje queerowa estetyka. Przedstawienie łączy słowo z muzyką, tańcem i nowymi mediami. Scena została przekształcona w rodzaj instrumentu muzycznego, z wykorzystaniem działania sejsmografu. Wszystko to stworzyło intrygującą opowieść teatralną.

Inscenizacja powieści autobiograficznej Evelyna Waugh *Powrót do Brideshead* przez jeden z najbardziej popularnych teatrów w Holandii – De Warm Winkel to kolejna propozycja programowa. Spektakl pokazywany był w surowej przestrzeni De Sloot – inkubatora sztuki, założonego przez teatr w porozumieniu z kolektywem BOG. Twórcy przedstawienia odchodzą od fabularnego i wiernego przedstawienia wydarzeń powieści wydanej w 1945 roku na rzecz wariacji na ich temat. Zamiast odtworzenia powieściowych wspomnień z młodości spisanych przez Charlesa w trakcie II wojny światowej, oglądamy rozważania dwóch bohaterów na temat tego, jak mogły wyglądać opisywane w książce wydarzenia, a w tym niejednoznaczna historia miłości trójki osób. Holenderscy aktorzy Florian Myjer i Abke Haring dają popis umiejętności i charyzmy. Spektakl ze skromna scenografią oparty jest

przede wszystkim na ich aktorskim zaangażowaniu.

W International Theatre pokazywany był spektakl Romea Castellucciego *Bros*, do którego angażowani są aktorzy amatorzy z miejsca, w którym przedstawienie jest pokazywane. Przedstawienie opowiadające o ciągłej przemocy zafundowało rodzaj obudzenia z dotychczasowej wycieczki po kolorowym mieście. Castellucci i jego spektakl, który można byłoby nazwać projektem społecznym, wprost mówi, że świat, a także przeszła, obecna i przyszła rzeczywistość nie jest kolorowa, tylko pełna strachu, krwi i bólu.

Na drugim biegunie emocjonalnych doświadczeń – wybuchu endorfin, radości, gromadzenia energii za pomocą tańca – było uczestnictwo w spektaklu *Respublika* w reżyserii Łukasza Twarkowskiego. Fragmentaryczna fabuła powstała w trakcie eksperymentu, w którym udział wzięli artyści występujący w spektaklu. Zdecydowali się oni spędzić trochę czasu wspólnie, ale daleko od „normalnego" świata. Celem tego spotkania było sprawdzenie, na czym opiera się budowanie grupy wspólnotowej o alternatywnych zasadach funkcjonowania. Dodatkowymi inspiracjami były wspólnoty różnego rodzaju; w wydarzeniach scenicznych można było znaleźć nawiązania do hipisów, Amiszów czy kultury techno.

Zaraz po wejściu do wielkiej poprzemysłowej hali okazało się, że zostaliśmy zaproszeni na imprezę typu rave. Przestrzeń została zaaranżowana na wzór miasteczka festiwalowego, a każdy uczestnik dostał mapkę, aby mógł z łatwością się po nim poruszać. Aktorzy działali w tej rozległej przestrzeni, a kamery krążące wokół nich pomagały koncentrować na nich uwagę. Obraz transmitowany był na ekranach rozstawionych w dwóch miejscach. Rejestrowane działania sceniczne przeplatane były z fragmentami filmowymi nagranymi podczas trwania eksperymentu. Każdy uczestnik mógł swobodnie

poruszać się po przestrzeni, typowej dla imprezy muzycznej – był też bar, z którego można było korzystać. Każdy sam decydował, jak będzie przebiegało uczestnictwo w spektaklu – czy z zaangażowaniem będzie śledził achronologiczne wydarzenia, czy podda się tanecznym setom, które odbywały się w regularnych odstępach. Na tych, którzy głodni byli zabawy, czekało jeszcze afterparty w jednym z amsterdamskim klubów. *Respublica* to spektakl zachwycający, totalnie wybijający z norm, do których jesteśmy przyzwyczajeni w teatrze, a do tego świetnie zorganizowany technicznie, co przy tego rodzaju wydarzeniu było wyzwaniem.

Warto też wspomnieć o *Euphorii.* Julian Rosefeldt to autor filmu, a właściwie wielkoformatowej instalacji filmowej, umiejscowionej w ogromnej przestrzeni z dużą liczbą ekranów, serwujących obrazy w tym samym momencie. Wydarzenie odbywało się w wielkiej hali targowej. Uczestnicy mogli dotrzeć tam tylko specjalną kolejką, odjeżdżającą o stałych porach. W wyciemnionym przestronnym pomieszczeniu oglądać można było fragmenty filmowe przeplatane fragmentami muzycznymi, słyszalnymi w efekcie surround. Fabularnym krótkim opowieściom – na przykład o taksówkarzu wiozącym tajemniczego pasażera czy perypetiach grupy bezdomnych – towarzyszyły wywody filozoficzne. Dzieło jest krytyką kapitalizmu, a także ukazuje euforyczną, a przez to destrukcyjną stronę konsumpcjonizmu. Muzyka towarzysząca filmowemu projektowi skomponowana została przez Samy'ego Moussę i Cassie Kinoshi i wykonana przez stu czterdziestu młodych śpiewaków z Brooklyn Youth Chorus, przy wsparciu pięciu perkusistów. Usłyszeć można było również Cate Blanchet, której głosem mówi tygrys, główny bohater jednego z filmów. W filmowej instalacji była również przestrzeń do odpoczynku – można było przyjąć dogodną pozycję i ze spokojem dać wciągnąć się w filmowe opowieści.

Podczas festiwalu oglądać można było kilka wystaw. Mała galeria Melkweg w centrum miasta pokazywała zdjęcia Daniela Jacka Lyonsa. Fotografie zebrane pod tytułem *Like a River* prezentowały historie osób ze społeczności trans i queer, żyjących na terenie Amazonii. Celem wystawy było zwrócenie uwagi na to, jak funkcjonuje to środowisko na terenach z tubylczą tradycją i przywiązaniem do natury. Tematyka większości wystaw spotykała się w jednym punkcie – potrzebie przedstawienia jednostki i jej różnego rodzaju zmagań. Australijska artystka Lynette Wallworth w instalacji interaktywnej *Evolution of Fearlessness* zaprezentowała historie emigrantek, ale także kobiet dotkniętych doświadczeniem przemocy. Opowieści zostały zaaranżowane w bardzo intymny sposób w wyciemnionym pomieszczeniu. W Hartwig Art Foundation można było zobaczyć animacje 3D autorstwa Eda Atkinsa. *The Worm* opowiadała o zapośredniczonej przez technologię obecności. Alternatywne życie festiwalowe toczyło się w centrum festiwalowym De Balie, gdzie odbywało się wiele mniejszych wydarzeń i oczywiście wieczorami toczyła się nieoficjalna dyskusja o sztuce. Kilka razy zostały zorganizowane tam *Detox Morning*, czyli poranne spotkania z artystami przy zdrowym śniadaniu.

Przez cały miesiąc odbyło się bardzo dużo różnych wydarzeń, wszystkie o podobnej intensywności. Organizatorzy nie odpuszczali ani na moment, w czerwcu w Amsterdamie nie było nudy – można było wziąć udział w pojedynczym wydarzeniu lub zafundować sobie maraton artystycznych doznań. Festiwal rzeczywiście ogarnął całe miasto.

Wzór cytowania:

Sławińska, Maria, *„13. The Future is Female”*, „Didaskalia. Gazeta Teatralna” 2023 nr 177, https://didaskalia.pl/pl/artykul/13-future-female.

Autor/ka

Maria Sławińska

Maria Sławińska – krytyczka teatralna i dziennikarka kulturalna. Odwiedza wiele festiwali teatralnych i muzycznych w poszukiwaniu dobrej sztuki.

Źródło: *https://didaskalia.pl/artykul/13-future-female*